



INSTYTUT PEDAGOGIKI

dr hab. Jarosław Bąbka, prof. UZ  
Zakład Pedagogiki Specjalnej i Profilaktyki Społecznej

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Doroty Pufund  
pt. Doświadczenie szkolnych i pozaszkolnych przestrzeni edukacyjnych przez osoby  
w spektrum autyzmu, przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Doroty Podgórskiej-  
Jachnik, prof. UKW, prof. UŁ**

Na przestrzeni ostatnich lat obserwujemy wzrost zainteresowania problematyką spektrum autyzmu. Niestety, wiedza podręcznikowa na temat kryteriów diagnostycznych, różnych kategorii zaburzeń, a także form terapii nie oddaje trudności w codziennym funkcjonowaniu osób w spektrum autyzmu. Należy z satysfakcją przyjąć, że paradygmatyczna zmiana sprzyja podejmowaniu badań interpretatywnych, dotyczących życia wewnętrznego, samowiedzy, doświadczenia siebie i świata przez osoby w spektrum autyzmu, a także otwiera przestrzeń do eksponowania różnic pomiędzy ludźmi. Podejmowane na gruncie pedagogiki badania uwzględniające perspektywę pierwszoosobową zyskują uznanie, bowiem sprzyjają ukazywaniu eksplorowanych zjawisk z punktu widzenia przedstawicieli różnych grup narażonych na marginalizację i społeczne wykluczenie (a także automarginalizację i samowykluczenie).

Zgromadzone przez Panią mgr Dorotę Pufund wyniki badań pozwalają wejść w subiektywny świat doświadczeń osób w spektrum autyzmu. Dzięki uzyskanym результатам badawczych eksploracji można lepiej zrozumieć na czym polega atypowe zmysłowe doświadczenie przez osoby w spektrum autyzmu, które dla ludzi neurotypowych jest czymś niewyobrażalnym i trudnym do zrozumienia. Rozprawę doktorską Pani mgr Doroty Pufund uznaję za bardzo wartościowy projekt, zarówno w warstwie teoretycznej, jak i empirycznej. Prace zrealizowane w paradygmacie interpretatywnym wymagają niestandardowych rozwiązań oraz pomysłowości w prezentacji materiału badawczego. Niniejsza praca nie jest



INSTYTUT PEDAGOGIKI

schematyczna, charakteryzuje się oryginalnością oraz posiada walory autorskiego opracowania. Zgłoszone uwagi traktuję w kategorii wartych przemyślenia sugestii w przypadku wydania pracy drukiem.

Przedstawiona do oceny rozprawa liczy 363 stron. Praca składa się ze wstępu, części teoretycznej, metodologicznej, analizy i interpretacji wyników badań, zakończenia i glosy o doświadczaniu przestrzennego współbycia, a także streszczenia i bibliografii. W pracy uwzględniono również spis blogów, tabel, wykresów, map, rysunków oraz aneks. Arkusz Obserwacji Wrażliwości Zmysłowej oraz Dziennik Doświadczeń Zmysłowych warto było umieścić w aneksie ze spisem załączników. Bibliografia uwzględnia wyczerpującą literaturę przedmiotu, w tym polskie, jak i zagraniczne opracowania.

Na część teoretyczną rozprawy składają się trzy rozdziały: (1) Przestrzeń i miejsce – konceptualizacje teoretyczne, (2) (U)cieleśnione i (u)zmysłowione doświadczanie przestrzeni oraz (3) Doświadczanie zmysłowe i cielesne w spektrum autyzmu.

Autorka w pierwszym rozdziale dokonała teoretycznego mapowania pojęciowego z wykorzystaniem strategii lejka, polegającej na przeprowadzeniu wywodu poprzez wyjście od zagadnień odpowiadających metaperspektywie społeczno-kulturowej aż po finalną konceptualizację szkolnej i pozaszkolnej przestrzeni edukacyjnej jako kategorii badawczej. Przeprowadzona rekonstrukcja teoretyczna zagadnienia przestrzeni i miejsca uwzględnia odwołania do niełatwych w odbiorze teoretycznych ujęć z zakresu, np. filozofii, socjologii, antropologii kultury, geografii humanistycznej i politycznej. Wysoko oceniam tę część wywodu, który świadczy o dojrzałości intelektualnej Doktorantki oraz zdolności do ukazywania źródeł przestrzeni edukacyjnej jako kategorii badawczej na podstawie innych niż tylko stricte pedagogiczne opracowania. Sensowność przeprowadzonej analizy teoretycznej w kontekście osób ze spektrum autyzmu, jako grupy badawczej, Autorka uzasadnia stanowiskiem Edwarda Halla (1976, s. 137), który uważa, że świat „jawi się nam jako kalejdoskopowy strumień wrażeń, który musi być uporządkowany przez nasze umysły”. Rozdział kończą, zgodnie z przyjętą strategią, rozważania dotyczące pedagogicznych ujęć przestrzeni edukacyjnej. Trudno nie oddać Doktorantce staranności, skrupulatności i rzetelności w przygotowaniu tej części pracy. W podrozdziale liczącym ok. 19 stron przywołano wiele ujęć problematyki przestrzeni edukacyjnej, które różnią się od siebie zakresem treściowym oraz specyfiką definiowania pojęć przez autorów na użytek badań



INSTYTUT PEDAGOGIKI

własnych. Można się zastanowić czy wymagana jest aż tak duża liczba przywołanych ujęć, co utrudnia ich odbiór. Zabrakło mi opowiedzenia się przez Autorkę za jakąś koncepcją/koncepcjami i ukazania, że będą one miały konsekwencje dla dalszych etapów badawczych poszukiwań. Znajduję potwierdzenie mojej sugestii na stronach pracy, na których Autorka rozprawy odwołuje się do myśli Henriego Lefebvre'a i Edwarda Sojy, a także prac Marii Mendel, które odegrały istotne znaczenie dla definiowania przestrzeni edukacyjnej jako kategorii badawczej (s. 24-26; s. 50-55). Dla mnie, jako czytelnika, ważniejszy od zreferowania licznych ujęć problematyki przestrzeni edukacyjnej jest rezultat eksploracji oraz zaproponowanie finalnej konceptualizacji szkolnej i pozaszkolnej przestrzeni edukacyjnej. Na stronie 56 przedstawiono graficzne ujęcie modelu przestrzeni edukacyjnej, który jest rezultatem poszukiwań Doktorantki. Warto było w tym miejscu dokonać w pogłębiony sposób opisu modelu, jako autorskiego rozwiązania, stanowiącego istotny wkład do rozwijającej się teorii przestrzeni edukacyjnej.

Autorka w drugim rozdziale dysertacji omówiła między innymi: istotę doświadczenia i doświadczenia jako kategorii pedagogicznej, fenomenu doświadczenia, w tym doświadczenia ciała, atypowości doświadczenia. Podjęta problematyka ciała, cielesności, a także zmysłów utwierdza mnie w przekonaniu, że choć jest ona podejmowana przez nielicznych polskich autorów, to może stanowić niezwykle interesujące zaplecze teoretyczne w badaniach dotyczących różnych wymiarów funkcjonowania osób z niepełnosprawnością. W tym kontekście należy również docenić wykorzystanie i spopularyzowanie przez Doktorantkę fenomenologii Maurice'a Merleau-Ponty'ego jako koncepcji wyjaśniającej fenomen przestrzenności ciała. Między innymi w opisaney koncepcji upatruję nowatorstwa i oryginalności niniejszej pracy.

Doktorantka w trzecim rozdziale części teoretycznej rozprawy ukazała przemiany w podejściu do spektrum autyzmu „od autystycznej psychopatii po neuroróżnorodność”. Autorka zastosowała celowy zabieg, aby nie powtarzać w pracy podręcznikowych informacji na temat spektrum autyzmu. Dzięki wykorzystaniu najnowszej polskiej i zachodniej literatury przedmiotu, Doktorantka ukazała spektrum autyzmu jako niejednoznaczne i mocno polaryzujące zjawisko, które może być wyjaśniane z perspektywy różnych koncepcji, zarówno medycznych, psychologicznych, jak i społeczno-kulturowych. Dopełnieniem rozważań dotyczących przemian w podejściu do spektrum autyzmu jest wyczerpujący wywód



INSTYTUT PEDAGOGIKI

na temat neuroróżnorodności. Jest to bardzo dobrze napisany fragment, który można określić mianem Foucaultowskiej „rozgrywki o prawdę”, „wojnę o autyzm”, „wojnę z autyzmem”. Autorce udało się ukazać wynikające z koncepcji neuroróżnorodności pozytywne konsekwencje dla osób różnorodnych neurologicznie, jak i zwrócić uwagę na polaryzację wewnątrz samej społeczności działającej na rzecz opisanego podejścia.

Analiza koncepcji dotyczących wrażliwości zmysłowej i doświadczeń sensorycznych stanowi cenny wkład do wiedzy pozwalającej wyjaśnić i zrozumieć trudności w funkcjonowaniu osób w spektrum autyzmu. Dopelnienie części teoretycznej pracy stanowi przegląd badań uwzględniających perspektywę pierwszoosobową w odniesieniu do zmysłowych i cielesnych doświadczeń osób w spektrum autyzmu. Z przeglądu opracowań wynika, że tego typu badania były już podejmowane przez zachodnich autorów, natomiast w polskiej literaturze przedmiotu dopiero pojawiają się i są wciąż marginalnymi. Bardzo wysoko oceniam dokonaną przez Doktorantkę kwerendę i opis zrealizowanych projektów oraz wynikających z nich ustaleń. Niestety zabrakło mi w tym rozdziale podsumowania kwerendy, pogłębionej syntezy oraz ustalenia stanu wiedzy w tym zakresie. Zaproponowane krótkie podsumowanie nie oddaje tego co Autorka opisała w niniejszym przeglądzie badań.

W części metodologicznej omówiono podstawowe założenia dotyczące procesu badawczego, w tym jakościowej perspektywy badawczej, przedmiotu i celu badań, problemów, metod oraz technik badawczych. Autorka jako cel badań wyznaczyła sobie poznanie specyfiki doświadczania sensorycznego otoczenia osób w spektrum autyzmu. Niniejszy cel dookreśla aż osiem celów szczegółowych. Siódmy cel szczegółowy wymaga doprecyzowania. Problem badawczy ukierunkowano na poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Jak doświadczają szkolnych i pozaszkolnych przestrzeni edukacyjnych osoby w spektrum autyzmu? Problemowi głównemu odpowiadają problemy szczegółowe. Niektóre z nich składają się z kilku pytań, co rodzi wątpliwości ile problemów szczegółowych ostatecznie zostało wyróżnionych. Oto przykład. Jaka jest specyfika funkcjonowania osób w spektrum autyzmu widziana przez pryzmat ich doświadczeń sensorycznych związanych z edukacją szkolną? Jak w tym kontekście osoby w spektrum autyzmu budują wiedzę o sobie? Jak doświadczają autyzmu? Jak postrzegają siebie? Problemy dotyczące budowania przez osoby z w spektrum autyzmu wiedzy o sobie czy postrzegania siebie wykraczają nieco poza ramy problemu głównego. Rozumiem, że gromadzone przez osoby w spektrum autyzmu



INSTYTUT PEDAGOGIKI

doświadczenia mają znaczenie dla ich sposobu myślenia o sobie. Opisany projekt badawczy zrealizowano zgodnie z założeniami paradygmatu interpretatywno-konstruktywistycznego. Teoretyczne ramy założeń badawczych wyznaczają założenia fenomenologii i konstruktywizmu. Autorka, co prawda, wyjaśniła w części teoretycznej pracy założenia fenomenologii i konstruktywizmu, ale warto było w rozdziale metodologicznym ukazać ich konsekwencje dla procesu analizy i interpretacji wyników badań (nawet w wersji skróconej w dolnym przypisie). Czytelnika interesuje w jaki sposób podejście fenomenologiczno-konstruktywistyczne znalazło wyraz w analizie i interpretacji wyników badań. Doktorantka w rozdziale na temat założeń badań własnych oraz jakościowej perspektywy badawczej przywołała wiele ciekawych stanowisk różnych autorów dotyczących, np. trafności metodologicznej czy kryteriów autentyczności badania jakościowego. W podrozdziale, który zdominowała prezentacja stanowisk innych autorów zabrakło mi dłuższego wywodu Autorki rozprawy, będącego uzasadnieniem przyjęcia takiego, a nie innego paradygmatu badawczego. W pracy czytamy między innymi: „Uzasadnieniem przyjęcia orientacji jakościowej jest także charakter podejmowanego zagadnienia, a zwłaszcza jego jednostkowy, zróżnicowany i wieloaspektowy charakter. Jacek Piekarski konstatuje, iż badanie ma służyć wytworzeniu nowej wiedzy, ale także: «przyczyniać się do rozwiązywania problemów przez samych badanych» (Piekarski, 2010, s. 161). Z kolei Wanda Maria Dróżka w kontekście badań rozumiejących podkreśla: «aktywną, (auto)refleksyjną, dialogową i emancypacyjną rolę współuczestników badania: badanego i badacza» (Dróżka, 2017, s. 118)”.

Opis wykorzystanej metody oceniam jako w pełni satysfakcjonujący. Autorka ze znakomitym znawstwem problematyki ukazała założenia etnografii środowiskowej jako oryginalnej metody badawczej ukazując jej źródła, zalety oraz ograniczenia. Walorem jest triangulacja źródeł poprzez wykorzystanie różnych metod: wywiadów, spacerów sensorycznych, obserwacji oraz analizy blogów. W rozprawie wyczerpująco opisano wymienione sposoby zbierania materiału badawczego. Doktorantka za metastrategię analityczno-badawczą przyjęła metodologię teorii ugruntowanej rozwijanej w Polsce przez Krzysztofa Koneckiego. Przyjęta strategia jest spójna z częścią teoretyczną pracy, w której Autorka prezentuje podejście dyskursywne. Warto podkreślić, że projekt badawczy uzyskał pozytywną opinię Komisji Etyki ds. Badań Naukowych w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy (decyzja z dnia 19.10.2020r.). Zdaję sobie sprawę z trudności



INSTYTUT PEDAGOGIKI

dotyczących rekrutacji do badań osób w spektrum autyzmu i spełnienie kryterium pewnej homogeniczności grupy. Dlatego poproszę o uzasadnienie decyzji o włączeniu osoby o imieniu Jan w wieku 16 lat do grupy badawczej, w której wiek większości rozmówców odpowiadał wczesnej dorosłości, z kolei wiek jednej osoby odpowiadał średniej dorosłości. Zdaję sobie sprawę, że badania zostały już zrealizowane, ale w przypadku publikacji pracy warto byłoby poszerzyć charakterystykę badanych osób o informacje na temat drogi edukacyjnej (s. 184-185). Te informacje byłyby ważne dla interpretacji doświadczeń szkolnych i pozaszkolnych przestrzeni edukacyjnych rozmówców.

Doktorantka, zgodnie z przyjętą koncepcją metodologiczną, opracowała oryginalny sposób analizy uzyskanych danych. Autorka w procesie analizy transkrypcji, analizy materiału badawczego, pobierania próbek czy wizualizacji wyników zastosowała oprogramowanie wspomagające analizę danych jakościowych, tj. program MAXQDA, a także programu Draw.io, który umożliwił graficzną wizualizację rezultatów analizy. Warto zaznaczyć, że Badaczka w 2019 r. ukończyła warsztaty w zakresie wykorzystywania oprogramowania MAXQDA w ramach 2. edycji Letniej Szkoły Analizy Danych i Badań Jakościowych. Przedstawione w rozprawie próbki transkrypcji oraz ich opisy świadczą o wysokich kompetencjach Doktorantki w zakresie badań jakościowych wspomaganych analizą komputerową.

Trzecia część pracy doktorskiej uwzględnia rezultat analizy i interpretacji wyników badań. Doktorantka w opisie przeanalizowanego i zinterpretowanego materiału badawczego zastosowała metaforę jako jedną ze strategii metodologicznych. Wykorzystanie metafory w rekonstrukcji doświadczeń szkolnych uczestników badania zostało właściwie uzasadnione przez Doktorantkę poprzez odwołanie się do prac Marii Dudzikowej (2016), Doroty Podgórskiej-Jachnik (2013) oraz George'a Lakoffa i Marka Johnsona (1988). Przyjęcie topografii jako nadrzędnej metafory i kategorii centralnej pozwoliło Autorce ukazać zróżnicowany krajobraz edukacyjny różnych przestrzeni, w których funkcjonują osoby w spektrum autyzmu. Jest to bardzo przemyślana i wartościowa część pracy, która została napisana w sposób oryginalny, jak i ze znanstwem problematyki. Doktorantka konsekwentnie proponuje niekonwencjonalne oraz niebanalne, a czasami przewrotne (w pozytywnym słowa znaczeniu) tytuły rozdziałów, co niestety utrudnia rozstrzygnięcie, które fragmenty empirycznej części pracy stanowią odpowiedź na pierwszy, drugi i czwarty problem



badawczy. Na podkreślenie i wyróżnienie zasługuje sposób prowadzenia przez Autorkę rozprawy narracji, która poprzez odwoływanie się do literatury przedmiotu stanowi bardzo dobre wprowadzenie do omawianych wyników badań oraz interpretacji wypowiedzi, a także podsumowywania wywodów. Zdarzają się jednak rozdziały, w których można zauważyć dysproporcję pomiędzy przywołaniem zaplecza teoretycznego, a prezentacją wyników badań. Tak jest w przypadku rozdziału 3.1.3. (W)znoszenie zapory – transgresyjność doświadczenia. W tej części opracowania pojawia się wiele nowych wątków teoretycznych dotyczących transgresji, które zaciemniają obraz wyłaniający się z przedstawionych wypowiedzi badanych osób. Niedosyt narracji badanych osób w zestawieniu ze stanowiskami teoretycznymi odczuwam w rozdziale 3.3.1. Neuroróżnorodność wobec edukacji dla wszystkich. Doceniam próbę wiązania przez Doktorantkę warstwy teoretycznej z empiryczną. Opowiadam się jednak za zdecydowanym eksponowaniem w części empirycznej pracy narracji badanych osób, które stanowią podstawę do stwierdzenia czy udzielono odpowiedzi na sformułowane problemy badawcze, a także, czy cele pracy zostały zrealizowane. Ze szczególnym zainteresowaniem zapoznałem się z rozdziałem rozprawy pt. *Mundus Sensibilis – krajobraz skąpany w zmysłach*. Autorka dzięki wyczerpującym wypowiedziom rozmówców ukazała indywidualny charakter doświadczeń zmysłowych osób w spektrum autyzmu. Trudno nie uwierzyć rozmówcom, którzy przekonują, że przestrzeń szkolna i pozaszkolna obfituje w wielozmysłowe zdarzenia, które mają dla nich charakter opresyjny. Bardzo wysoko oceniam również rozdział pt. *Przestrzeń edukacyjna jako „najmniej ograniczające środowisko” – perspektywa osób z spektrum autyzmu*. Z bardzo dobrze dobranymi wypowiedziami nie można dyskutować. Interpretacja jest przekonywująca, a podane przykłady narracji zmuszają do refleksji na temat konieczności uwzględniania w procesie organizacji edukacji swoistych cech i możliwości osób w spektrum autyzmu. Należy docenić opracowane przez Doktorantkę autorskie tabele i rysunki, które porządkują kategorie doświadczeń osób w spektrum autyzmu.

Moje wątpliwości budzi aspekt techniczny pracy dotyczący sposobu prezentacji narracji badanych osób. Autorka słusznie wyróżnia w tekście cytowane wypowiedzi poprzez zaznaczenie ich mniejszą czcionką. Jednakże jedne wypowiedzi są wyróżniane mniejszą czcionką, a inne są podawane w tekście bez żadnego wyróżnienia, ale z wykorzystaniem cudzysłowia. Oto przykłady ze strony 247 i 248: „Szczególnie wybrzmiewa to



INSTYTUT PEDAGOGIKI

w metaforycznym opisie, przyrównującym zapach do gęstej, obklejającej pajęczej sieci: «Zresztą do dziś nie cierpię siłowni, ogólnie nie jestem typem sportowca, jednak ten unoszący się pot, on mnie obkleja emfaza, jak pajęczyna emfaza. .hhh Okropne jest to uczucie zaduchu, jest takie, takie obklejające» (wywiad swobodny, Osoba 13)».

„Tolerancja zapachu ma także charakter społeczny, wiąże się z usytuowaniem jednostki w relacji wobec innych, współdzielących przestrzeń. Obrazuje to sytuacja, którą opisuje jedna z osób:

I pamiętam jakąś dziwną modę. Kopanie się w tyłki kolanami, jak w kolejce, do tej pory to nie rozumiałem. Tak z kolana w tyłek dostawałem wielokrotnie. Nienawidzę jak ktoś mnie dotyka, jak ktoś mnie „ochuchuje” emfaza, że z tej buzi leci to na mnie, ten wyziew ludzkiej buzi (wywiad swobodny, Osoba 9)».

Z lektury pracy wynika, że jedne i drugie wypowiedzi są ważne i wiele wnoszą na temat analizowanych zagadnień. Mniejszą czcionką są również zapisywane cytaty będące wypowiedziami różnych autorów, jako znawców omawianej problematyki, co niepotrzebnie powoduje skojarzenia ze sposobem zapisywania narracji badanych osób w spektrum autyzmu.

„Zasadność stworzenia «mapy krajobrazu węchowego» w rekonstrukcji doświadczeń spacialnych potwierdzają słowa Frydryczak:

Jako zmysł praktyczny, powonienie posiada kluczowe znaczenie dla wyznaczenia miejsc, a raczej punktów w przestrzeni pozwalających wykreślić, z jednej strony, polisensoryczną, acz mentalną mapę środowiska, w którym się poruszamy, a z drugiej organizującą określoną przestrzeń społeczną (Frydryczak, 2020, s. 109)».

Recenzowaną pracę wieńczy zakończenie oraz glosa o doświadczaniu przestrzennego współbycia. W przypadku publikacji rozprawy doktorskiej zachęcam do przemyślenia uporządkowania treści przedstawionych w zakończeniu, aby z metapoziomu ukazać rezultat uzyskanych wyników badań w powiązaniu z bogatą warstwą teoretyczną opisaną w pierwszej części rozprawy, ale w taki sposób, aby tekst był syntezą stanowiącą odpowiedź na sformułowane problemy badawcze. W ostatniej części pracy zabrakło nawiązania do zaplecza teoretycznego, w tym np. fenomenologii Maurice`a Merleau-Ponty`ego jako koncepcji wyjaśniającej fenomen przestrzenności ciała. W zakończeniu brakuje również nawiązania do poczynionego przeglądu badań na temat doświadczania przestrzeni i wrażliwości zmysłowej





INSTYTUT PEDAGOGIKI

osób w spektrum autyzmu. Zapewne, niektóre rezultaty badań własnych Autorki potwierdzają ustalenia zachodnich badaczy, ale również wnoszą wiele nowych odkrytych aspektów związanych z doświadczaniem zmysłowym i cielesnym osób w spektrum autyzmu. Wartością recenzowanej rozprawy jest związek z praktyką edukacyjną. Dlatego warto wyeksponować w pracy ten aspekt poprzez wyodrębnienie rozdziału, np. Rekomendacje dla praktyki oraz umieszczenie w nim propozycji zmian odpowiadających założeniom uniwersalnego projektowania. Autorka w metodologii badań własnych wyznaczyła sobie cel dotyczący strategii wsparcia w zakresie przestrzeni edukacyjnej. Doskonałą próbę rekomendacji dla praktyki dostrzegam w tabeli nr 7 na stronie 293-294. Szczegółowy opis Arkusza Obserwacji Wrażliwości Zmysłowej wraz z prezentacją tabelarycznych ujęć nieco kłóci się z ideą zakończenia w rozprawie doktorskiej (s. 288-290). Doceniam znaczenie prezentacji arkusza, ale może w inaczej nazwanym rozdziale, np. Rekomendacje dla praktyki. Z kolei graficzno-tabelaryczne szczegóły dotyczące uzupełniania arkusza obserwacyjnego z powodzeniem można przedstawić w aneksie.

### **Konkluzja**

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska stanowi przemyślany i oryginalny projekt badawczy. Niezaprzeczalnym walorem dysertacji jest zaplecze teoretyczne, stanowiące interdyscyplinarne podstawy badań własnych. Uzyskane przez Doktorantkę wyniki uzupełniają lukę w badaniach dotyczących osób w spektrum autyzmu. Zgromadzony materiał badawczy można wykorzystać pod kątem kreowania różnych przestrzeni sprzyjających funkcjonowaniu analizowanej grupy osób. Na szczególną uwagę zasługuje dbałość Doktorantki o język wypowiedzi, a także dobór specjalistycznego słownictwa, co przyczynia się do uznania pracy jako wyróżniającej się. Zaproponowane uwagi, dotyczące recenzowanej pracy, traktuję jako sugestie, które mogą być wykorzystane w celu udoskonalenia rozprawy w przypadku przygotowania jej do druku. Rekomenduję niniejszą pracę doktorską do druku z sugestią dokonania przemyślanych skrótów, bowiem nadmierna szczegółowość, wielowątkowość utrudnia uchwycenie głównych wywodów – jako tych najważniejszych dla problematyki pracy.



INSTYTUT PEDAGOGIKI

Przedstawiona do recenzji praca spełnia warunki określone w Ustawie o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku (Dz. U. 2003, Nr 65 poz. 595 z późniejszymi zmianami). Wnioskuje o dopuszczenie Pani mgr Doroty Pufund do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie wnioskuje o wyróżnienie rozprawy doktorskiej.

Zielona Góra, 30.01.2024 r.